

Roszczenia finansowe Izraela wobec państw arabskich

8 stycznia 2019

Wygląda na to, że Polska nie jest jedynym krajem, który zaczął poruszać kwestię wypłacania wielkich rekompensat finansowych za straty poniesione w przeszłości. Minister Równości Społecznej Izraela, Gila Gamliel ogłosiła, że państwa arabskie muszą ponieść konsekwencje za pogromy Żydów.

Dowiadujemy się, że w ciągu ostatnich 18 miesięcy rząd próbował ustalić straty finansowe, poniesione przez Żydów, którzy uciekali lub byli deportowani z 8 krajów Afryki Północnej i Bliskiego Wschodu do nowo powstałego Izraela. Żydzi zostawiali mieszkania i całe swoje dobytki.

Masowe pogromy Żydów miały miejsce w 1948 roku i w kolejnych latach. Teraz Izrael zapowiada, że będzie domagać się wypłaty odszkodowań od Egiptu, Iranu, Iraku, Jemenu, Libii, Maroka, Syrii i Tunezji w ramach „sprawiedliwości historycznej”. Lokalna stacja telewizyjna Hadashot TV ujawniła, że rząd już wysłał stosowne wnioski do kilku krajów. Tunezja miałaby wypłacić 35 miliardów dolarów, a Libia – 15 miliardów dolarów. W sumie, Izrael chce pozyskać 250 miliardów dolarów rekompensaty.

W tym samym czasie, Stany Zjednoczone przygotowują się do przedstawienia planu pokojowego dla Izraela i Palestyny. Państwo żydowskie przyjęło w 2010 roku ustawę, która głosi, że jakakolwiek umowa, zawierająca trwały pokój z Palestyną, musi uwzględniać wypłatę odszkodowań za pogromy Żydów.

Lecz władze Palestyny, dokładnie na tej samej zasadzie, domagają się ponad 100 miliardów dolarów rekompensaty od Izraela za przymusowe przesiedlenia arabskich mieszkańców, a także przekazania zagarniętej ziemi, która należała kiedyś do

Palestyńczyków. Właśnie z tego powodu wydaje się, że szanse na pokój są nikłe. Władze Izraela głosiły otwarcie wielokrotnie, że nigdy nie pozwolą, aby powstała niepodległa Palestyna.

Autorstwo: John Moll

Na podstawie: TimesOfIsrael.com

Źródło: ZmianyNaZiemi.pl